

## Kazus – prawo karne materialne

W dniu 07.09.2018 r. Iwona T. przyjechała swoim samochodem po Marcina G. Na tylnym siedzeniu auta znajdował się kij bejsbolowy zakupiony przez Iwonę T. dla samoobrony. Para razem pojechała do parku, gdzie spożywała wino. Około godz. 1.00 w nocy postanowili wrócić do domu. Z uwagi na to, że Iwona T. bała się utraty prawa jazdy, udostępniła Marcinowi G. kluczyki, aby ten kierował. Kiedy w trakcie jazdy Marcin G. zobaczył poruszającego się po poboczu mężczyznę, którym okazał się Tomasz T. zatrzymał samochód i przez otwartą szybę w oknie od strony pasażera zapytał się go, czy posiada jakieś pieniądze. Ten odpowiedział, że ma jedynie 1 zł. Wówczas Marcin G. wyszedł z auta, zabierając ze sobą kij bejsbolowy i podszedł bliżej do Tomasza T. Podnosząc kij do góry, zażądał pieniędzy grożąc, że w przeciwnym razie go pobije. Tomasz T. wyciągnął z kieszeni monetę o nominale 1 zł, którą położył na dachu samochodu wraz z telefonem komórkowym o wartości 250 zł. Tomasz T. zdjął też plecak z ramion i położył go na ziemi obok Marcina G., który następnie rzeczy te podał Iwonie T. przez otwarte okno. Iwona T. po przeszukaniu plecaka odłożyła go na tylne siedzenie, natomiast z telefonu wyjęła kartę SIM oraz baterię i schowała do swojej torebki. Wówczas Tomasz T. uciekł, zaś para ruszyła dalej. Około godz. 2:30 zauważył ich funkcjonariusz Policji, który poruszał się oznakowanym radiowozem. Marcin G. i Iwona T. zostali zatrzymani. Marcin G. został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, które wykazało o godz. 3:20 — 0,26 mg/l, o godz. 3,22 — 0,26 mg/l, o godz. 3.36 0,23 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

**Dokonaj oceny prawnocarnej zachowania Iwony T. i Marcina G.**

### Rozwiązanie:

1. Iwona T. i Marcin G. odpowiedzialnością za **wykroczenie z art. 43<sup>1</sup> ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi**. Spożywali bowiem wino w parku będącym miejscem publicznym.

Art. 43<sup>1</sup>. [Nabywanie lub spożywanie napojów alkoholowych wbrew przepisom]

1. Kto spożywa napoje alkoholowe wbrew zakazom określonym w art. 14 ust. 1 i 2a-6 albo nabywa lub spożywa napoje alkoholowe w miejscach nielegalnej sprzedaży, albo spożywa napoje alkoholowe przyniesione przez siebie lub inną osobę w miejscach wyznaczonych do ich sprzedaży lub podawania, podlega karze grzywny.

Art. 14 ust. 2a. Zabrania się spożywania napojów alkoholowych w miejscu publicznym, z wyjątkiem miejsc przeznaczonych do ich spożycia na miejscu, w punktach sprzedaży tych napojów.

2. Iwona T. i Marcin G. odpowiedzialnością jako **współsprawcy za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k.**

Jakkolwiek całe zdarzenie zainicjował Marcin G., który posługując się (poprzez jego demonstrowanie) „innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem” w postaci kija bejsbolowego zażądał od pokrzywdzonego wydania pieniędzy, o tyle Iwona T. nie tylko nie wyraziła sprzeciwu co do działania Marcina G. ale przyłączyła się do czynu aktywnie pomagając Marcinowi G. w umieszczeniu przedmiotów w samochodzie. Jej zachowanie było istotnym warunkiem dokonania, ponieważ Marcin G. mógł w tym czasie stać obok pokrzywdzonego z kijem uniemożliwiając mu ewentualną reakcję. Jej działanie charakteryzowało również *animus auctoris*. Traktowała ten czyn jako własny, o czym świadczy schowanie do torebki części przedmiotów. Z powyższych względów należy uznać, że zachowanie Iwony T. wykroczyło poza granice pomocnictwa do rozboju i stanowiło sprawczą formę współdziałania w popełnieniu przestępstwa.

Należy dodatkowo zastanowić się, jakie znaczenie ma okoliczność, że Tomasz wydał Marcinowi G. również plecak i telefon komórkowy, chociaż ten żądał pieniędzy. Moim zdaniem nie ma to istotnego znaczenia, ponieważ choć początkowo Tomasz poinformował Marcina G. że posiada tylko 1 zł, to sprawca wyszedł z samochodu dalej żądając pieniędzy. Normalną reakcją pokrzywdzonego jest wówczas wydanie wszelkich wartościowych przedmiotów. Skoro zatem Marcin G. zabrał telefon i plecak, oznacza to, że przedstawiały one dla niego wartość. Są to rzeczy ruchome, a więc mogą stanowić przedmiot rozboju. Nie ma znaczenia to, że pierwotnym celem sprawcy była bliżej nieoznaczona kwota pieniędzy, których pokrzywdzony po prostu nie miał. Wartość przedmiotów nie ma żadnego znaczenia, ponieważ rozbój nie jest przepołowionym.

Z komentarza A. Zolla: Wśród przedmiotów uznawanych w orzecznictwie za "inne podobnie niebezpieczne przedmioty" w rozumieniu art. 280 § 2 wymienić należy w szczególności: pałkę typu "Tomfa" (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 20 stycznia 2000 r., II AKa 340/99, Prok. i Pr.-wkł. 2000, nr 9, poz. 20); **kij bejsbolowy** (por. wyrok SA w

Krakowie z dnia 14 stycznia 1999 r., II AKa 210/98, oraz wyrok SA w Łodzi z dnia 28 marca 2006 r., II AKa 45/06, Prok. i Pr.-wkł. 2007, nr 7-8, poz. 39)

3. Należy dokonać analizy zachowania Marcina G. w odniesieniu do **kierowania pojazdem**.

*Prima facie* wydawać by się mogło, że powinien być mu postawiony zarzut popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. – prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że definicja stanu nietrzeźwości znajduje się w art. 115 § 16 k.k., zgodnie z którym taki stan zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Należy zatem zasygnalizować, że zawartość alkoholu w powietrzu wydychanym w przypadku Marcina G. była graniczna – przekraczała dozwoloną wartość jedynie o 0,01 mg/l, a trzecie badanie wskazało wartość niższą (0,23 mg/l), co świadczyć może o tym, że mężczyzna znajdował się jedynie w stanie po użyciu alkoholu, a nie w stanie nietrzeźwości. W związku z tym, w mojej ocenie, powinien on ponieść odpowiedzialność za wykroczenie z art. 87 § 1 k.w. Za takim twierdzeniem przemawiają dwa argumenty. Po pierwsze, należy mieć na uwadze, że urządzenie dokonujące pomiaru może być obciążone błędem, z reguły do 0,02 mg/l. Po drugie, zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. W związku z tym wydaje się, że trudno byłoby w sądzie obronić twierdzenie, że Marcin G. winien odpowiadać za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. Niewątpliwie znajdował się on jednak w stanie po użyciu alkoholu i powinien ponieść odpowiedzialność za wykroczenie z art. 87 § 1 k.w.

Podobne twierdzenia zostały zawarte w **wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 27 kwietnia 2017r., VIII Ka 55/17, Legalis nr 1979679**.

„W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, iż w dniu 28 marca 2016 roku oskarżony wsiadł do samochodu i prowadził pojazd po wypiciu alkoholu w dniu poprzednim, tj. 27 marca 2016 roku, bowiem jak sam przyznał spożył 4 piwa, 1 lampkę szampana oraz wina. Nie sposób jednak w świetle zgromadzonych dowodów uznać aby oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178 a § 1 KK”.

„Przypomnieć należy, iż stan nietrzeźwości wyznacza się za pomocą dwóch alternatywnych kryteriów: zawartości alkoholu we krwi oraz w wydychanym powietrzu. Zwrócić należy uwagę, iż definicja ta odwołuje się do zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, a nie do wyniku pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu wskazanym przez urządzenie.

Wyniki badania alkomatem na zawartość alkoholu są zatem dowodami, które podlegają swobodnej ocenie Sądu”.

„Badanie stanu trzeźwości za pomocą alkotestu D. przeprowadzonego w dniu 28 marca 2016 roku dało u oskarżonego wynik: I – 0,26 mg/l, II – 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. O ile wartości te faktycznie wskazują na to, iż oskarżonemu należało przypisać czyn z art. 178 a § 1 KK, o tyle uwadze Sądu I instancji uszło to, iż konieczne jest dokonanie oceny wyniku takiego badania pod kątem niepewności pomiarowej alkomatu. Niepewność pomiaru alkomatu wynosi najczęściej od 0,01 do 0,02 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Podane w świadectwie wzorcowania dokładne wyniki wzorcowania wraz z niepewnością pomiaru pozwalają na wyznaczenie błędu konkretnego egzemplarza analizatora wydechu (...) Jak wynika z akt sprawy, użyte przez funkcjonariuszy policji urządzenie zakłada niepewność pomiaru przy wskazaniu 0,24 mg/l – 0,02 mg/l. Zdaniem Sądu, należało zatem uwzględnić na korzyść oskarżonego ww. błąd pomiaru przyjmując jego dolną granicę, tj. w przypadku I badania - 0,24 mg/l i w przypadku II badania - 0,25 mg/l. Sąd jest bowiem zobowiązany kierować się zasadą wynikającą z treści art. 5 § 2 KPK, stosowaną w postępowaniu o wykroczenia poprzez art. 8 KPW tj. *in dubio pro reo* stanowiącą, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego”.

#### **4. Podanie przez Iwonę T. kluczyków do samochodu Marcinowi G.**

Gdyby Marcin G. odpowiadał za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., wówczas Iwona T. powinna ponieść odpowiedzialność za pomocnictwo – art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k.

W niniejszym kazusie należy jednak stwierdzić, że Iwona T. może ponieść odpowiedzialność jedynie za wykroczenie z art. 96 § 1 pkt 3 k.w., zgodnie z którym karze grzywny podlega właściciel, posiadacz, użytkownik lub prowadzący pojazd, który na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu dopuszcza do prowadzenia pojazdu osobę znajdującą się stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka.

#### **5. Posiadanie kija baseballowego.**

Należy się zastanowić czy Iwona T. nie powinna ponieść również odpowiedzialności za posiadanie niebezpiecznego przedmiotu w myśl **art. 50a § 1 k.w.** Zgodnie z tym przepisem „kto w miejscu publicznym posiada nóż, maczetę lub inny podobnie niebezpieczny przedmiot, a okoliczności jego posiadania wskazują na zamiar użycia go w celu popełnienia przestępstwa, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 3000 zł”.

**Inny podobnie niebezpieczny przedmiot** to przedmiot, którego użycie może spowodować śmierć człowieka lub jego uszczerbek na zdrowiu. Jest on pod tym względem podobny do broni palnej lub noża (wyr. SN: z 6.6.1978 r., IV KR 154/78, OSNPG 1979, Nr 3, poz. 46; z 12.11.1985 r., IV KR 274/85, OSNPG 1987, Nr 2, poz. 20; z 20.10.1988 r., I KR 299/88, OSNPG 1989, Nr 12, poz. 124). Owo niebezpieczeństwo przedmiotu powinno wynikać z jego **właściwości**, a nie wyłącznie ze sposobu, w jaki został on przez sprawcę użyty (*A. Marek*, Kodeks karny, s. 600). W orzecznictwie za podobnie niebezpieczny przedmiot uznano np. samochód, którym sprawca najechał na pokrzywdzonego (wyr. SN z 31.5.1984 r., I KR 105/84, OSNKW 1985, Nr 1, poz. 15); metalowy garnek i butelki (wyr. SN z 30.12.1971 r., I KR 181/71, OSNPG 1971, Nr 5, poz. 90).

W art. 50a § 1 k.w. ustawodawca pominął w znamionach broń palną, ale wprowadził maczetę. Wydaje się zatem, że owym innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem na gruncie tego przepisu **nie może być broń palna**. Jest ona bowiem niewątpliwie przedmiotem niebezpiecznym, ale nie podobnym do noża lub maczety. Ustawodawca porównuje ów przedmiot do różnych rodzajów noży, czyli narzędzi tnących. Broń palna działa w inny sposób. **Podobnie niebezpiecznym przedmiotem** może być tylko broń biała, a także nożyczki, tasak, siekiera, kosa, brzytwa, sierp. Na gruncie Kodeksu karnego przyjęto, że podobnie niebezpiecznym przedmiotem jest także łuk lub kusza (*A. Marek*, Kodeks karny, s. 599). Na gruncie omawianego przepisu można mieć co do tego wątpliwości. Ustawodawca zawęży tu bowiem poziom podobieństwa do narzędzi tnących, a nie broni miotającej.

Z pewnym **wahaniem** można włączyć do zakresu pojęciowego zamienia „innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu” **kij baseballowy** lub imitację takiego kija, kulę na łańcuchu, kastet, łom żelazny. Na gruncie art. 280 § 2 KK nie budzi to wątpliwości (por. wyr. SA w Krakowie z 16.1.1997 r., II AKr 292/96, Prok. i Pr. – wkł. 1997, Nr 9, poz. 22; wyr. SA w Krakowie z 21.6.1995 r., II AKr 136/95, Prok. i Pr. – wkł. 1996, Nr 2–3, poz. 18; wyr. SA w Gdańsku z 19.12.1996 r., II AKA 34/96, Prok. i Pr. – wkł. 1997, Nr 7–8, poz. 21).

---